

Bez naruszenia indywidualnego interesu prawnego, żadna skarga na działalność gminy "nie przejdzie"

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: piątek, 25, październik 2024 14:57

Piotr Majoch

Odsłony: 981

WSA: Sam interes ogólny nie wystarcza do wniesienia skargi na samorządową uchwałę. Konieczny jest interes prawny, który musi zostać jednoznacznie naruszony.

Łódzki sąd administracyjny rozpatrzył sprawę, której przedmiotem była - w opinii skarżącego - niezgodna z prawem i pogłębiająca samorządową niegospodarność uchwała rady gminy w sprawie ustalania diet oraz zwrotu kosztów podróży służbowych radnych. Skarżący podniósł, że podwyżka diet nie znajduje uzasadnienia w lokalnych realiach, ponieważ radni pod wieloma względami działają nieefektywnie i niezgodnie z prawem. Podniesione w ten sposób uwagi oraz wyrażony w formie skargi sprzeciw na akt, za sprawą którego radni mieli uzyskiwać większe dochody, miały w założeniu skarżącego sprawić, że adresat skargi kompleksowo rozpatrzy przedstawione stanowisko.

Niezależnie od zawartości merytorycznej, wagi i skali podnoszonego problemu oraz motywacji skarżącego, pierwszym etapem czynności sądu administracyjnego w każdej sprawie, jest zbadanie swojej właściwości. W przypadku gdy nie występuje, nieuchronnym jest spełnienie dyspozycji art. 58 § 1 pkt. 1 Prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, czyli odrzucenie skargi. Aby zbadać natomiast samą zasadność skargi, którą wyraża pojęcie "legitymacja skargowa", konieczne jest odniesienie się do treści art. 101 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym. Przepis ten uprawnia do wniesienia skargi osobę, której interes prawny lub uprawnienie zostały naruszone uchwałą lub zarządzeniem, podjętymi przez organ gminy w sprawie z zakresu administracji publicznej. Spełnione muszą zostać wszystkie wskazane w tym przepisie przesłanki.

Choć tematyka opisywanej skargi zdaje się sugerować występowanie pewnych naruszeń z przyczyn działań organu gminy w zakresie administracji publicznej, nie wszystkie warunki dopuszczalności skargi zaszyły. Zabrakło interesu prawnego, który w świetle przedstawionych okoliczności przyjął raczej postać interesu ogólnego, wynikającego ze spostrzeżeń dotyczących działalności radnych, jako "wspólnej sprawy". Nie zostało natomiast udowodnione, w jaki sposób ewentualne nieprawidłowości rzutują na osobistą sytuację skarżącego, godząc w jego prawa. Związek pomiędzy zaskarżoną uchwałą a sytuacją prawną skarżącego jako indywidualnej jednostki stojącej w obronie własnych praw, nie został przedstawiony. Tym samym, skarga nie mogła się ostać, lecz Sąd odrzucił ją jako niedopuszczalną.

Postanowienie WSA w Łodzi z 21 października 2024 r. (sygn. III SA/Łd 731/24)

Źródło: [CBOSA](#)